

Hołd oddany powstaniu styczniowemu w wierszu A. Asnyka *W dwudziestopięcioletnią rocznicę powstania 1863 roku*

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Film](#)
- [Sprawdź się](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- Źródło: Adam Asnyk, *W dwudziestopięcioletnią rocznicę powstania 1863 roku*.



Hołd oddany powstaniu styczniowemu w wierszu A. Asnyka *W dwudziestopięcioletnią rocznicę powstania 1863 roku*

Powstanie styczniowe 1863
Źródło: domena publiczna.

Jakie było znaczenie powstania styczniowego dla kształtowania się poetyckiej tożsamości Adama Asnyka? Jak doświadczenie narodowego zniewolenia odzwierciedliło się w jego utworach?

Wczesne wiersze poety przesycone są poczuciem klęski i świadomością tragizmu polskiego losu. Można w nich zauważyć także gniew – wobec Boga i Ojczyzny, która przegrała. Równocześnie to właśnie wiara wydawała się Asnykowi sposobem na przetrwanie i drogą do odnowy. Z upływem czasu, pomimo żalu i goryczy, odnajdywał w sobie na nowo „Tę nieśmiertelną nadzieję, co z dala/Pracę pokoleń wiąże i utrwala”.

Twoje cele

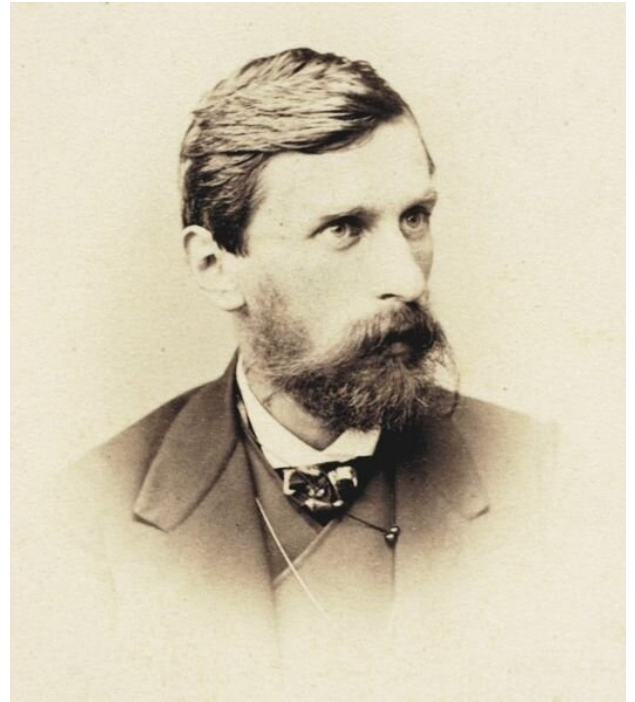
- Poznasz fakty biograficzne z życia Adama Asnyka i tematykę jego twórczości.
- Zanalizujesz wiersz *W dwudziestopięcioletnią rocznicę powstania 1863 roku*.
- Sformułujesz wniosek dotyczący przemiany poglądu autora na znaczenie powstańczego zrywu.

- Porównasz romantyczną wizję odzyskania niepodległości z wizją pozytywistyczną.

Przeczytaj

O autorze

Adam Asnyk urodził się w 1838 roku w Kaliszu w rodzinie szlacheckiej. Jego ojciec był uczestnikiem powstania listopadowego i zesłańcem. Adam odebrał wszechstronne wykształcenie: studiował m.in. w Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie (1856), Akademii Medyko-Chirurgicznej w Warszawie (1857-1859) oraz na uniwersytetach we Wrocławiu (1859-1860), w Paryżu (1861) i Heidelbergu (1861-1862). Za udział w ruchu spiskowym w 1860 roku został na krótko uwięziony w cytadeli. W 1863 roku wrócił do Polski, by wziąć udział w powstaniu styczniowym. Opowiedział się wtedy po stronie kierowanego przez [Romualda Traugutta](#) stronnictwa „czerwonych” i rządu wrześnieowego walczącego m.in. o uwłaszczenie chłopów.



Adam Asnyk

Źródło: domena publiczna.

Po upadku powstania wyjechał do Heidelbergu, aby ukończyć studia na tamtejszej uczelni. Uzyskał stopień doktora filozofii. Debiutował w 1864 roku, publikując we lwowskim „Dzienniku Literackim”. Od 1870 roku mieszkał i tworzył w Krakowie. Wydawał dziennik „Reforma”. Działał również na polu społecznym i politycznym: był radnym miejskim Krakowa (od 1884 roku), posłem do Sejmu Krajowego Galicji (od roku 1889), współzałożycielem Towarzystwa Szkoły Ludowej w Krakowie.

Popowstańczy pesymizm

W twórczości poetyckiej Asnyka można wyróżnić kilka kręgów tematycznych. Pierwszy z nich, charakterystyczny dla wczesnego, popowstańczego okresu, to liryka

przesycona [pesymizmem](#), będąca próbą rozrachunku z postawami panującymi w czasie powstania styczniowego oraz świadectwem załamania światopoglądu młodego poety (*Sen grobów*). Klęska, śmierć, smutny los wygnańców - to wszystko składa się na obraz pełen rozpacz i zwątpienia, spotęgowany bluźnierstwami przeciwko Stwórcy oraz samej ojczyźnie, która była zbyt słaba, by wyzwolić się spod niewoli (*Odpowiedź, Julian Apostata*). Pojawia się również tęsknota za ustalonym porządkiem rzeczy, za siłą i odrodzeniem, możliwym tylko dzięki odnowie wiary (*Pod stopy krzyża*). W stylu i sposobie obrazowania popowstańczych wierszy Asnyka odnajdziemy wyraźne ślady twórczości Juliusza Słowackiego.

Drugi krąg tematyczny to liryka erotyczna charakteryzująca się prostotą wypowiedzi i przekazu oraz precyzyjną konstrukcją wiersza. Opisywane uczucie, najczęściej niemożliwe do spełnienia, wydaje się zawieszone gdzieś pomiędzy pierwszym zauroczeniem a bolesnym rozstaniem (*Między nami nic nie było, Gdybym był młodszy...*). Ważne miejsce w poezji Asnyka zajmuje również refleksyjna poezja filozoficzna, której przykładem jest cykl 30 sonetów *Nad głębiami*. Pojawiają się tu myśli już głęboko pozytywistyczne, takie jak zaufanie do nauki (scjentyzm), praktycyzm myślowy, realizm, a także koncepcja dziejów oparta na ewolucjonizmie. Dążenie do doskonałości powinno się realizować nie poprzez walkę i przemoc, ale poprzez solidarność i rozwój duchowy całego społeczeństwa.

Powstanie styczniowe

Powstanie styczniowe było polskim powstaniem narodowym przeciwko Imperium Rosyjskiemu. Wybuchło w styczniu 1863 r. i trwało do jesieni 1864 r. Miało charakter wojny partyzanckiej (ponad 1200 bitew i potyczek) koordynowanej przez Tymczasowy [Rząd Narodowy](#), wyłoniony z konspiracyjnych organizacji niepodległościowych działających przed powstaniem. Przez oddziały powstańcze przewinęło się około 200 000 osób, natomiast jednocześnie w walkach brało udział do 30 000 powstańców.

Na skutek zdecydowanej przewagi wojsk rosyjskich, brutalnych działań wymierzonych przeciwko powstańcom, konfliktom w obrębie dowództwa powstania (podzielonego na konkurujące stronnictwa białych i czerwonych) oraz braku zdecydowanej woli odejścia od anachronicznej koncepcji narodu, wykluczającej 90% społeczeństwa (co doprowadziło do znikomego poparcia wśród chłopów i mieszczan), powstanie

poniosło całkowitą klęskę militarną. Jej następstwami były m.in. ostateczne zlikwidowanie autonomii Królestwa Polskiego, wzmożona rusyfikacja społeczeństwa polskiego na terenie zaboru rosyjskiego, akcje represyjne, jak konfiskata majątków uczestników powstania, odebranie praw miejskich wielu miastom, co doprowadziło do ich upadku, oraz zesłanie ponad 60 000 osób na Syberię.

Pośrednim skutkiem wybuchu powstania styczniowego było uwłaszczenie chłopów w zaborze rosyjskim, dokonane przez władze carskie w 1864 roku - między innymi w celu zapobieżenia poparciu powstania przez chłopów. Wobec braku zdecydowania władz powstańczych w kwestii zniesienia pańszczyzny i nadania chłopom wolności osobistej (status chłopów w majątkach szlacheckich był porównywalny ze statusem czarnoskórych niewolników w USA w tym samym okresie), posunięcie to okazało się skuteczne. W dalszej perspektywie uwłaszczenie chłopów umożliwiło jednak formowanie się w ciągu następnych kilku dziesięcioleci nowoczesnego narodu polskiego, obejmującego wszystkie warstwy społeczne, co z kolei stworzyło podstawy do odzyskania niepodległości przez Polskę po I wojnie światowej.

Słownik

pesymizm

(łac. *pessimus* – najgorszy) pogląd filozoficzny (przeciwstawny optymizmowi), według którego świat jest pełen cierpień, a smutek przeważa w nim nad radościami życia

Film

Adam Asnyk

W dwudziestopięcioletnią rocznicę powstania 1863 roku

współuczestnikom poświęca autor

Ruchliwe fale czasu nie zatarły

Twych krwawych śladów, o nieszczęścia roku!

Dotąd w swej grozie posępnej zamarły

Ciężysz nad nami - i z przeszłości mroku

Przez lat szeregi kroczysz, widmo blade,

Wlokąc za sobą, jak całun - zagładę.

Wieleż to razy ciebie przeklinano,

A z tobą marzeń zdradliwych ponętę;

Za każdą świeżą z ręki wroga raną

Zawsze twe imię wracało przeklęte

I zamrażało żywsze serc porywy

Krzykiem zwątpienia i bojaźni mściwej.

Z twoich doświadczeń czerpano nauki

I niewolnicze wysławiano cnoty,

Gaszono skrzętnie święty żar - dopóki

Męskim zapalem tchnęła pierś heloty,

Sądząc, że lekiem najlepszym na rany

Jest gwałt polskiemu uczuciu zadany.

Za twoje grzechy Polskę z mieczem w dłoni

Z szat obnażono jak jawno grzesznicę

I urągano, że praw swoich broni,

I z ran szydzono, i plwano jej w lice,

I z czci ją chciano odrzeć do ostatka,

jakby to była nie ich własna matka!

Wszystko to w spadku zostało po tobie:

Grzeszne ofiary i grzeszniejsza skrucha,

Bunt tych, co widząc malejące już ciało,

Śmieli doradzać samobójstwo ducha -

I więzy, które mocniej się nam wpiły,

I łzy palące... i wstyd... i mogiły...

A jednak pamięć obchodzimy twoją,

Jak ci, co dawno z niedolą zbratani,

Nieszczęściu w oczy spojrzeć się nie boją

I nawet z ciemnej wynoszą otchłani

Tę nieśmiertelną nadzieję, co z dala

Pracę pokoleń wiąże i utrwała.

My obchodzimy twą rocznicę smętną,

Bo dawnych zwycięstw święcić dziś nie śmiemy;

Niewolnik, hańby swej noszący piętno,

W rocznicę chwały ojców stoi niemy

A tylko ta mu droga jest i święta,

W której sam skruszyć chciał krzywdzące pęta.

My obchodzimy w twym żałobnym święcie

Najbliższą z naszych dziejowych pamiątek

I rycerskiego rapsodu zamknięcie,

Tego rapsodu, co jak krwawy wątek

Przebiegał dziejów pogrobowych kartę,

Zbrojąc wciąż serca pokoleń uparte.

Boś ty nie przyszedł jako klątwa nieba

Ani nie spadłeś jak grom niespodzianie,

Lecz jak duchowa narodu potrzeba

W krwawej wypadków wypłynąłeś pianie -

Aby ostatnim orężnym protestem

Zapisać w dziejach nieśmiertelne: jestem!

Ty byłeś dzieckiem ostatnim epoki,

Która tradycję przechowując żywą,

Z dumnej przeszłości czerpała swe soki

I, wolnych marzeń snując wciąż przędziwo,

Ku zmartwychwstaniu stale naprzód biegła -

Tak jeszcze bliska... a tak już odległa.

Nad tą epoką jaśniał jeszcze w górze

Duch niepodległej ojczyzny widomy,

Jeszcze francuskiej rewolucji burze

Świat wstrząsające rozrzucały gromy,

I biła na nią krwawych świateł fala

Z wojennych ognisk „małego kaprała”.

To pokolenie, które wówczas wzrosło,

Dni Listopada było niedalekiem

I swoich ojców rycerskie rzemiosło

Z krwią wzięło w spadku - i wyssało z mlekiem

Żywą tradycję krótkiej zwycięstw chwały

I majestatu Polski zmartwychwstałej.

W cudownej przed nim spływały legendzie

Postacie wodzów, strojne w liść wawrzynu,

Wieszczów krwawiących swe piersi łabędzie

I męczenników, rwących się do czynu -

Więzienia, groby, szubienice, krzyże

I śnieżna, mroźna otchłań na Sybirze...

Więc silniej każde uderzało tętno,

I klątwa wieszczów na grunt padła żyzny,

Budząc gniew, zemstę i boleść namiętą

Nad poniżeniem i hańbą ojczyzny.

I wszystkie serca zbroiły się harde

W niewolniczego żywota pogardę.

Jeszcze ten łańcuch duszącej niewoli

Nie zatamował męskiego oddechu

Jeszcze męczeńskiej naszej aureoli

Nie tknęło błoto urągania i śmiechu,

I pokutnicze nie straciły tłumy

Ostatnich błysków narodowej dumy.

Nie było nawet podówczas w zwyczaju

W dyplomatycznej ślizgać się zabawce,

W łada koniuszym lub dworskim lokaju

Zaraz ojczyzny upatrywać zbawcę

I tym, co jawnie wyparli się Polski,

Dawać na kredyt mandat apostolski.

Kiedy kto z wrogiem chciał wchodzić w konszachty

I stawiać złote zjednoczenia mosty,
Nie powiadano w gronie braci szlachty,
Że to mąż stanu, lecz że zdrajca prosty -
I nie wrócono nowej szczęścia ery,
Widząc na piersiach błyszczące ordery.
Jeszcze przybierać nie umiała Polska
Postaci gadu, co się u stóp czołga;
Wolała, żeby w drodze do Tobolska
Trupy jej synów unosiła Wołga -
Wolała ponieść ofiary najkrwawsze,
Niżby się miano wyprzeć jej na zawsze.
O! wtedy jeszcze nurtem tajnych koryt
Płynęły na świat idealne mary
I nadawały cudowny koloryt
Tkanej przez losy przędzy życia szarej,
A na niebiosach jaśniał blask nadziejski,
Niby wschodzącej znów gwiazdy betlejskiej.

Męki wygnania, tęsknoty sieroctwa

Tonęły w wielkim mistycznym zachwycie;

Sny mesjaniczne, natchnione proroctwa

Nad ziemią inne wytwarzały życie,

Gdzie rzeczywistość znikła sprzed oczu

W gwiaździstym, sennym marzenia przeźroczu.

Pamiętam dotąd chwile owych wiosen,

Gdy serca nasze paliła tęsknota,

A bór nam szumem dębów swych i sosen

Śpiewał, jak stary pieśniarz wajdelota,

Rycerskie pieśni dawnej przodków chwały,

Które nas czarem swoim upajały.

Pamiętam dotąd, jak nam szmer strumieni,

Słowików śpiewy, powiew kwiatów woni

I zorza, która błękity rumieni,

I wszystko wkoło wciąż mówiło o Niej,

O nieśmiertelnej, co w grobowcu czeka

Na odwalenie kamiennego wieka...

A w piersiach naszych z każdą chwilą rosła

Miłość bezbrzeżna, wyłączna, jedyna,

Co na swych skrzydłach duszę w błękit niosła,

Jakby do matki stęsknionego syna,

Z wiarą, że w górze poza chmur zasłona

Ujrzy ją znowu - jasną i zbawioną.

Myśmy ją wszyscy przed sobą widzieli -

Cudowną postać w złotej gwiazd koronie,

W niepokalanej czystości i bieli,

Ze zmaz obmytą przez anielskie dłonie,

Z twarzą podobną do Najświętszej Panny

I blask z swych włosów siejącą poranny.

Każdy ją wieńczył w własnych rojeń kwiaty

I jej piękności odczuwał inaczej,

Każdy w odmienne ubierał ją szaty -

Lecz nikt nie wątpił, iż po dniach rozpaczy

Nadpłynnie w blasków różanych powodzi

I swą pięknnością cały świat odmłodzi.

Więceśmy ręce do niej wyciągali,

Wołając: „Zstępuj z błękitów, królowo!

Krzywdy nędzarzów zważ na prawa szali

I sprawiedliwość wymierz im na nowo,

Zawieś miecz pomsty nad fałszem i zbrodnią

I bądź ludzkości gwiazdą znów przewodnią

My ci pod stopy ciała swe uścielem,

Abyś stanęła na nich jak na tronie

I praw zgwałconych stała się mścicielem,

Z błogosławieństwem wyciągając dłonie

Ku tym, co cierpiąc niesłusznie skrzywdzeni,

Wzywają ciebie z czyścowych płomieni.

My nic dla szczęścia swego, nic dla siebie

Nie pragniemy - nawet nie żądamy dożyć

Chwili, gdy z jutrznią zabłyśniesz na niebie.

Chcemy na zawsze w prochu się położyć

I za swe wiano wziąć niepamięć wieczną,

Byłeś Ty jasność rozlała słoneczną”.

To wszystko teraz w przepaść się zapadło,

I już przeminął czas rycerskiej służby;

Z błękitów jasne zniknęło widziadło,

Umilkły wieszczce natchnienia i wróżby,

A burza nieszczęść strąciła nam z głowy

Nawet ostatni wieniec nasz - cierniowy.

Śpiewne serc głosy, idealne hasła,

Płomienne słowa, mistyczne zachwyty

Przebrzmiały - lampa cudowna zagasła,

Na ziemię runął ideał rozbity...

I w naszych oczach rozpadło się w gruzy

Tęczowe państwo romantycznej muzy.

Prąd czasu innym popłynął korytem,

Nastała nowa epoka, żelazna,

Która wciąż ziemskim zaprzątnięta bytem,

Niebiańskich widzeń słodczy nie zazna

I tylko w ziemi wnętrznościach się grzebie,

Zajęta myślą o codziennym chlebie.

Uboga duchem i uczuciem skąpa,

Dokoła cień swój roztacza ponury,

Ciężko po ciałach swoich ofiar stąpa -

I chciwą dłonią szarpiąc pierś natury,

Pragnie zasłonę zedrzyć tajemniczą,

Za coraz nową zdążając zdobyczą.

Choć na chorągwi kładzie prawdy znamię

I ludzkiej wiedzy skarbnicę bogaci -

Czynami swymi wiecznym prawdom kłamię

I fałsz podaje w misternej postaci,

I jadem zbroi węże i padalce,

By zwyciężały w strasznej o byt walce.

Nastała nowa epoka, z obliczem

Nieubłaganem, lodowatem, chmurnem;

Jej bóg jest owym, nie wzruszonym niczem,

Pożerającym swe dzieci Saturnem -

A jej religia, dziką tchnąca grozą,

Drapieżnej siły jest apoteozą.

Z nową religią nowi są prorocy,

Co słabszym niosąc wyrok unicestwień,

Głoszą królestwo gwałtu i przemocy,

I ewangelię plemiennych rozbestwień,

Jako pociechę wskazując w rozbiciu

Nędzę i nicość i w śmierci, i w życiu.

Pod ich chorągwie spieszą ludzie nowi,

Widząc, że wiara przeszłości zawiodła -

Urągać czystych poświęceń duchowi,

Kruszyć braterstwa i wolności godła,

Przed złotym cielcem korzyć się tyranii -

Panmoskwicyzmu albo pangermanii.

I u nas przyszło nowe pokolenie,
Wpatrzone w ziemię z chłodem i rozwagą,
Pragnące teraz na dziejowej scenie
Odgrzebać z gruzów rzeczywistość nagą,
Podstawę bytu, mniej od dawnej chwiejną,
By na niej znowu budować kolejno.
W twardej nieszczęścia urobione szkole,
Zrzekło się marzeń zdradliwych słodyczy;
Krępuje skrzydła młodości sokole
każdym porywie z siłami się liczy -
I wchodzi z prądem dziejowym w przymierza,
Biorąc w rachubę instynkt i moc zwierza.
Spragnione prawdy, za nią jedną goni,
Choćby nią miało zatruć czyste zdroje,
Gdyż pragnie świeżej doszukać się broni,
Z którą by mogło przyszłe staczać boje -
A w tej pogoni - stopą nieoględną

Depcze wawrzyny, co na grobach więdną.

To pokolenie, milczące i smutne,

Daleko myślą od dawnych odeszło;

Oskarża serca miłością rozrzutne

I lekceważy ich zasługę przeszłą,

Nie wiedząc nawet, ile w niej się mieści

Wielkich poświęceń, cnoty i boleści.

Myśmy przez piękność, sercami odczuta,

W dobra i prawdy chcieli wejść krainę,

A oto kończym nasze dni pokutą,

Zbyt śmiałych lotów oplakując winę...

Nie może m jednak bez goryczy patrzeć,

Widząc, jak chcecie ślad przeszłości zatrzeć.

Lecz chociaż droga nasza się rozchodzi,

A chłód wasz lodem spada nam na serce -

My błogosławim wam, rycerze młodzi,

Narodowego długu spadkobiercę,

I na trud przyszlých, mozolnych wyzwoleń

Niesiem życzenia gasnących pokoleń.

Idźcie, jak światła przystoi czcicielom,

Oświecać drogi ludzkiego pochodu

Ku coraz wyższym i jaśniejszym celom!

Szukajcie prawdy dla swego narodu,

Ażeby przez nią osiąść mógł helota

Stracone piękno i dobro żywota.

Lecz wiedźcie: prawda, której wy szukacie,

Jest jak Proteusz kryjący się zdradnie,

Który wciąż swoje odmienia postacie,

Gdy śmiały nurek w głębi go napadnie,

I pokolenia ciekawych żeglarzy

Coraz to nową odpowiedzią darzy...

22-24 styczeń 1888

Wystąpił błąd



W dwudziestopięcioletnią rocznicę powstania 1863 roku – Adam Asnyk

Muzyka: Phillip Mariani, Ancient Documentary Background Drone, Licencja: Audiojungle
Źródła: domeny publiczne

Film dostępny pod adresem <https://zpe.gov.pl/a/DGoPttrZO>

Film nawiązujący do treści materiału pod tytułem W dwudziestopięcioletnią rocznicę powstania 1863 roku - Adam Asnyk.




Polecenie 1

Na podstawie tekstu wiersza oraz wykładu określ, dlaczego – zdaniem Adama Asnyka – konieczne jest kultywowanie pamięci o przegranym powstaniu.

Polecenie 2

Wyjaśnij, jakie możliwe drogi wyjścia z traumy klęski nakreślił poeta w wierszu *W dwudziestopięcioletnią rocznicę powstania 1863 roku*.

Sprawdź się

Pokaż ćwiczenia:   

Ćwiczenie 1



Ćwiczenie 2



Ćwiczenie 3



Ćwiczenie 4



Ćwiczenie 5

Na podstawie przytoczonego fragmentu wiersza Adama Asnyka

W dwudziestopięcioletnią rocznicę powstania 1863 roku wypisz cechy pokolenia pozytywistów, o których wspomina poeta. Co im zarzuca?

” Adam Asnyk

W dwudziestopięcioletnią rocznicę powstania 1863 roku

I u nas przyszło nowe pokolenie,
Wpatrzone w ziemię z chłodem i rozwagą,
Pragnące teraz na dziejowej scenie
Odgrzebać z gruzów rzeczywistość naga,
Podstawę bytu, mniej od dawnej chwiejną,
By na niej znowu budować kolejno.

W twardej nieszczęścia urobione szkole,
Zrzekło się marzeń zdradliwych słodczy;
Krępuje skrzydła młodości sokole
W każdym porywie z siłami się liczy –
I wchodzi z prądem dziejowym w przymierza,
Biorąc w rachubę instynkt i moc zwierza.

Spragnione prawdy, za nią jedną goni,
Choćby nią miało zatruć czyste źródło,
Gdyż pragnie świeżej doszukać się broni,
Z którą by mogło przyszłe staczać boje –
A w tej pogoni – stopą nieogłędną
Depcze wawrzyny, co na grobach wędną.

To pokolenie, milczące i smutne,
Daleko myślą od dawnych odeszło;
Oskarża serca miłością rozrzutne
I lekceważy ich zasługę przeszłą,
Nie wiedząc nawet, ile w niej się mieści
Wielkich poświęceń, cnoty i boleści.

Źródło: Adam Asnyk, *W dwudziestopięcioletnią rocznicę powstania 1863 roku.*



Ćwiczenie 6

Na podstawie przytoczonego fragmentu wiersza Adama Asnyka

W dwudziestopięcioletnią rocznicę powstania 1863 roku wyjaśnij, jaki jest stosunek poety do pozytywistów i jaką im daje przestrożę.

” Adam Asnyk

W dwudziestopięcioletnią rocznicę powstania 1863 roku

Lecz chociaż droga nasza się rozchodzi,
A chłód wasz lodem spada nam na serce –
My błogosławim wam, rycerze młodzi,
Narodowego długu spadkobiercę,
I na trud przyszłych, mozolnych wyzwoleń
Niesiem życzenia gasnących pokoleń.

Idźcie, jak światła przystoi czcicielom,
Oświecać drogi ludzkiego pochodu
Ku coraz wyższym i jaśniejszym celom!
Szukajcie prawdy dla swego narodu,
Ażeby przez nią osiąść mógł [helota](#)
Stracone piękno i dobro żywota.

Lecz wiedźcie: prawda, której wy szukacie,
Jest jak [Proteusz](#) kryjący się zradnie,
Który wciąż swoje odmienia postacie,
Gdy śmiały nurek w głębi go napadnie,
I pokolenia ciekawych żeglarzy
Coraz to nową odpowiedzią darzy...

Źródło: Adam Asnyk, *W dwudziestopięcioletnią rocznicę powstania 1863 roku*.



Ćwiczenie 7

Wyjaśnij, jaka jest różnica między romantycznym a pozytywistycznym dążeniem do odzyskania niepodległości.



Ćwiczenie 8

Przyjrzyj się zaprezentowanym grafikom i na ich podstawie odpowiedz pisemnie na pytanie: Co było jedną ze znaczących przyczyn klęski powstania styczniowego?



Oddział powstańczy Ignacego Drewnowskiego, 1863

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.



Wojsko rosyjskie strzela do manifestantów w Warszawie 8 kwietnia 1861 roku

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.



Biwak armii rosyjskiej na Placu Zamkowym w Warszawie po wprowadzeniu stanu wojennego w Królestwie Polskim w 1861 roku

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

Praca domowa

Jakie konsekwencje dla Polaków miała klęska powstania styczniowego? Weź pod uwagę zarówno aspekt materialny, jak i duchowy, o którym wspomina Adam Asnyk w wierszu *W dwudziestopięcioletnią rocznicę powstania 1863 roku*. Odwołaj się do kontekstu historycznego i wybranej lektury obowiązkowej. Twoja praca powinna mieć co najmniej 400 słów.

Dla nauczyciela

Autor: Małgorzata Kosińska-Pułka, Bożena Święch

Przedmiot: Język polski

Temat: Hołd oddany powstaniu styczniowemu w wierszu A. Asnyka
W dwudziestopięcioletnią rocznicę powstania 1863 roku

Grupa docelowa:

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres podstawowy

Podstawa programowa:

Zakres podstawowy

Cele kształcenia – wymagania ogólne

I. Kształcenie literackie i kulturowe.

1. Kształtowanie dojrzałości intelektualnej, emocjonalnej i moralnej uczniów.
2. Rozumienie historii literatury i dziejów kultury jako procesu, a także dostrzeganie roli czynników wewnętrznych i zewnętrznych wpływających na ten proces.
5. Znajomość wybranych utworów z literatury polskiej i światowej oraz umiejętność mówienia o nich z wykorzystaniem potrzebnej terminologii.
6. Kształtowanie różnorodnych postaw czytelniczych: od spontanicznego czytania do odbioru opartego na podstawach naukowych.
7. Kształcenie umiejętności czytania, analizowania i interpretowania literatury oraz innych tekstów kultury, a także ich wzajemnej korespondencji.

IV. Samokształcenie.

5. Rozwijanie uzdolnień i zainteresowań poprzez udział w różnych formach aktywności intelektualnej i twórczej.

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

I. Kształcenie literackie i kulturowe.

1. Czytanie utworów literackich. Uczeń:

1) rozumie podstawy periodyzacji literatury, sytuuje utwory literackie w poszczególnych okresach: starożytność, średniowiecze, renesans, barok, oświecenie, romantyzm, pozytywizm, Młoda Polska, dwudziestolecie międzywojenne, literatura wojny i okupacji, literatura lat 1945–1989 krajowa i emigracyjna, literatura po 1989 r.;

4) rozpoznaje w tekście literackim środki wyrazu artystycznego poznane w szkole podstawowej oraz środki znaczeniowe: oksymoron, peryfrazę, eufonię, hiperbolę; leksykalne, w tym frazeologizmy; składniowe: antytezę, paralelizm, wyliczenie, epiforę, elipsę; wersyfikacyjne, w tym przerzutnię; określa ich funkcje;

8) wykazuje się znajomością i zrozumieniem treści utworów wskazanych w podstawie programowej jako lektury obowiązkowe;

9) rozpoznaje tematykę i problematykę poznanych tekstów oraz jej związek z programami epoki literackiej, zjawiskami społecznymi, historycznymi, egzystencjalnymi i estetycznymi; poddaje ją refleksji;

10) rozpoznaje w utworze sposoby kreowania: świata przedstawionego (fabuły, bohaterów, akcji, wątków, motywów), narracji, sytuacji lirycznej; interpretuje je i wartościuje;

15) wykorzystuje w interpretacji utworów literackich potrzebne konteksty, szczególnie kontekst historycznoliteracki, historyczny, polityczny, kulturowy, filozoficzny, biograficzny, mitologiczny, biblijny, egzystencjalny;

III. Tworzenie wypowiedzi.

1. Elementy retoryki. Uczeń:

7) odróżnia dyskusję od sporu i kłótni;

2. Mówienie i pisanie. Uczeń:

4) zgodnie z normami formułuje pytania, odpowiedzi, oceny, redaguje informacje, uzasadnienia, komentarze, głos w dyskusji;

6) tworzy spójne wypowiedzi w następujących formach gatunkowych: wypowiedź o charakterze argumentacyjnym, referat, szkic interpretacyjny, szkic krytyczny, definicja, hasło encyklopedyczne, notatka syntetyzująca;

11) stosuje zasady poprawności językowej i stylistycznej w tworzeniu własnego tekstu; potrafi weryfikować własne decyzje poprawnościowe;

12) wykorzystuje wiedzę o języku w pracy redakcyjnej nad tekstem własnym, dokonuje korekty tekstu własnego, stosuje kryteria poprawności językowej.

IV. Samokształcenie.

1. rozwija umiejętność pracy samodzielnej między innymi przez przygotowanie różnorodnych form prezentacji własnego stanowiska;

6. wybiera z tekstu odpowiednie cytaty i stosuje je w wypowiedzi;

9. wykorzystuje multimedialne źródła informacji oraz dokonuje ich krytycznej oceny;

11. korzysta z zasobów multimedialnych, np. z: bibliotek, słowników on-line, wydawnictw e-book, autorskich stron internetowych; dokonuje wyboru źródeł internetowych, uwzględniając kryterium poprawności rzeczowej oraz krytycznie ocenia ich zawartość;

Lektura obowiązkowa

26) Adam Asnyk, wybór wierszy;

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje w zakresie wielojęzyczności;
- kompetencje cyfrowe;

- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje obywatelskie;
- kompetencje w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej;
- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji.

Cele operacyjne. Uczeń:

- wyraża refleksje na temat wiersza Adama Asnyka;
- redaguje pytania dostosowane do tematyki lekcji;
- udziela odpowiedzi na zadane pytania;
- redaguje wypowiedź pisemną na temat konsekwencji klęski powstania styczniowego dla Polaków.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera;
- dyskusja;
- odwrócona klasa.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda;
- telefony z dostępem do internetu;
- kartki z podpisami, reprodukcje obrazów i materiałów, które nawiązują do tematu lekcji, muzyka.

Przebieg lekcji

Przed lekcją:

1. Uczniowie zapoznają się w domu z tekstem w sekcji „Przeczytaj” i multimedium w sekcji „Film edukacyjny”, aby podczas lekcji mogli w niej aktywnie uczestniczyć zgodnie z zasadami klasy odwróconej. Nauczyciel wyjaśnia uczniom zasady tej metody i prosi, aby pracując z e-materiałem, specjalizowali się w przydzielonych im zadaniach i poszukiwali źródeł tradycyjnych i online, które pomogą im poszerzyć wiedzę z wyznaczonego zakresu.

Uczniowie dzielą się na grupy tematyczne zgodnie ze swoimi zainteresowaniami:

- I. Powstanie styczniowe (przyczyny wybuchu, przebieg).
- II. Wpływ powstania styczniowego na literaturę i sztukę.
- III. Konsekwencje historyczne powstania styczniowego.
- IV. Konsekwencje społeczne powstania styczniowego.

Faza wprowadzająca:

1. Nauczyciel przypomina uczniom zasady lekcji odwróconej. Uczniowie aranżują przestrzeń klasy tak, aby usprawnić pracę grup eksperckich; przygotowują stoliki dla czterech grup, kartki z podpisami na stolikach, wystawę reprodukcji obrazów i materiałów ze szkolnej biblioteki, które nawiązują do tematu lekcji, mogą włączyć preludium powstańcze Fryderyka Chopina lub fragment filmu *Noce i dnie*, w którym bohaterowie śpiewają *Pieśń powstańców przy zimowym ognisku*

i pojawiają się powstańcze wspomnienia Bogumiła Niechcica. Nauczyciel pomaga uczniom.

Faza realizacyjna:

1. Chętna osoba głośno odczytuje wiersz Adama Asnyka „*W dwudziestopięcioletnią rocznicę powstania 1863 roku*”. Uczniowie dyskutują na temat wiersza: jaka jest jego tematyka, nastrój, do czego się odnosi.
2. Uczniowie na podstawie tekstu z sekcji „Przeczytaj” oraz korzystając z materiałów online (mogą w tym celu korzystać z telefonów z dostępem do internetu) zapisują na kartkach pytania, na które oczekują odpowiedzi od koleżanek i kolegów z pozostałych grup. Redagując pytania, uczniowie powinni też wykorzystywać polecenia zamieszczone w sekcjach e-materiału.

Przykładowe pytania:

Grupa I

- Dlaczego doszło do wybuchu powstania styczniowego?
- Dlaczego powstanie zakończyło się klęską?
- Dlaczego powstanie styczniowe zdecydowanie różniło się od listopadowego?

Grupa II

- Dlaczego literatura popowstańcza była przesyciona pesymizmem?
- Jaki wpływ na twórczość Adama Asnyka miało powstanie styczniowe?
- Dlaczego – zdaniem Adama Asnyka – konieczne jest kultywowanie pamięci o przegranym powstaniu?
- Jakie możliwe drogi wyjścia z traumy klęski nakreślił poeta w wierszu *W dwudziestopięcioletnią rocznicę powstania 1863 roku*?

Grupa III

- Dlaczego wynaradawianie było niebezpieczną konsekwencją powstania styczniowego?
- Dlaczego powstanie przyczyniło się do całkowitej utraty autonomii Królestwa Polskiego?

Grupa IV

- Dlaczego powstanie styczniowe podniosło znaczenie i rolę kobiet?
- Dlaczego klęska powstania wpłynęła na zubożenie ziemiaństwa i zdecydowała o poszukiwaniu nowych źródeł zarobkowania?

3. Nauczyciel oddaje głos grupom eksperckim, których celem jest zapoznanie pozostałych uczniów z przydzielonym grupie tematem i odpowiadanie na pytania pozostałych uczniów.
4. Kartki z pytaniami, na które już uzyskano odpowiedzi, uczniowie pozostawiają na biurku nauczyciela.

Faza podsumowująca:

1. Nauczyciel odczytuje wybrane pytania, które zredagowali i wykorzystywali uczniowie w czasie zajęć. Omawia mocne i słabe strony pracy grup, ocenia pracę uczniów.
2. Uczniowie wykonują ćwiczenia 7 i 8 z sekcji Sprawdź się.

Praca domowa:

1. Jakie konsekwencje dla Polaków miała klęska powstania styczniowego? Weź pod uwagę zarówno aspekt materialny, jak i duchowy, o którym wspomina Adam Asnyk w wierszu *W dwudziestopięcioletnią rocznicę powstania 1863 roku*. Odwołaj się do kontekstu historycznego i wybranej lektury obowiązkowej. Twoja praca powinna mieć co najmniej 400 słów.

Materiały pomocnicze:

- Konstanty Gaszyński, *Pieśń powstańców przy zimowym ognisku*, dostępna w internecie.
- *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, Wrocław 1994, s. 760–775.

Wskazówki metodyczne

- Nauczyciel może wykorzystać medium w sekcji „Film” do podsumowania lekcji.